

Sygn. akt IV Cz 841/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w S. Wydział IV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.),

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w S.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. D.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

w przedmiocie wniosku pozwanego o odrzucenie pozwu

na skutek zażalenia pozwanego Powiatu (...)

na postanowienie Sądu Rejonowego w L., I Wydział Cywilny,

z dnia 7 listopada 2016r., sygn. akt I C 1096/16

postanawia:

1. oddalić zażalenie,
2. oddalić wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt IV Cz 841/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w L. oddalił wniosek pozwanego Powiatu (...) o odrzucenie pozwu, stwierdzając, że przedmiotowa sprawa ma niewątpliwie charakter cywilny, skoro powód od początku wprost i jednoznacznie wskazywał, że pretensję swoją opiera na sformalizowanym stosunku umownym obligacyjnym, którego przedmiotem było parkowanie i dozоровanie za wynagrodzeniem usuniętych z drogi pojazdów. W ocenie Sądu Rejonowego brak jest przepisów szczególnych przekazujących ewentualne rozpoznanie przedmiotowej sprawy poza sądownictwo powszechne.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wywiódł pozwany, który zaskarżając je w całości, wniósł o jego zmianę poprzez orzeczenie o odrzuceniu pozwu oraz o orzeczenie o kosztach postępowania na rzecz pozwanego. W uzasadnieniu skarżący podniósł, że w niniejszej sprawie, mimo zawarcia przez strony umowy, droga procesu cywilnego nie jest dopuszczalna. Ustawodawca sam bowiem ukierunkował roszczenia podmiotów o przyznanie wynagrodzenia za dozór i holowanie pojazdu, przekazując ich rozstrzygnięcie do właściwych organów administracji. Nie ma więc możliwości wyboru drogi postępowania cywilnego tylko dlatego, że wysokość wynagrodzenia ustalona przez Starostę nie spełnia oczekiwań powoda.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o oddalenie zażalenia, jak i o przyznanie mu kosztów postępowania zażaleniowego. Powód raz jeszcze podkreślił, że istotą sprawy jest to, że ma ona charakter cywilny ukształtowany umową z dnia 18.08.2011r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Zarzut drogi sądowej jest zarzutem formalnym w rozumieniu art. 222 kpc. Jego zgłoszenie wywołuje potrzebę przeprowadzenia postępowania incydentalnego dla rozstrzygnięcia tej kwestii. Oddalając ten zarzut, sąd ma obowiązek wydać w tym zakresie oddzielne postanowienie i może wstrzymać dalsze rozpoznanie sprawy, aż do uprawomocnienia się tego postanowienia.

Droga sądowa jest pozytywną przesłanką procesową, czyli okolicznością umożliwiającą rozpoznanie danej sprawy przez sąd. Pojęcie drogi sądowej w najszerszym znaczeniu unormowane jest w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Stanowi on, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Na mocy tego przepisu każdy ma więc prawo do wystąpienia o rozpoznanie sprawy do sądu państwowego.

Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji wymiar sprawiedliwości w Polsce sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Istnieje zatem droga sądowa przed sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym, droga sądowa przed sądami administracyjnymi oraz droga sądowa przed sądami wojskowymi i Sądem Najwyższym.

Droga sądowa w sprawach cywilnych regulowana jest w przepisach kodeksu postępowania cywilnego i obejmuje postępowanie przed sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym. Kodeks ustanawia w tym zakresie domniemanie drogi sądów powszechnych, która, co do zasady, przysługuje we wszystkich sprawach cywilnych. Niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi tylko wyjątkowo, tj. gdy przewidują to wyraźnie przepisy szczególne.

Niedopuszczalność drogi sądowej może być bezwzględna, względna lub czasowa. Niedopuszczalność bezwzględna drogi sądowej występuje wówczas, gdy dana sprawa w ogóle nie może być załatwiona przez sąd powszechny. Niedopuszczalność względna, występująca w naszym ustawodawstwie sporadycznie, wynika z pozostawienia osobie uprawnionej możliwości wyboru drogi - sądowej lub przed innym organem - na której chce zrealizować przysługujące jej prawo podmiotowe. Innymi słowy ma ona miejsce wówczas, gdy sprawa cywilna może być zgodnie z wyborem strony poddana pod kompetencje sądu lub innego organu. Z czasową niedopuszczalnością drogi sądowej mamy do czynienia wówczas, gdy przepis procedury cywilnej wymaga, by przed wszczęciem postępowania przed sądem została wyczerpana droga innej procedury.

W ujęciu tradycyjnym podkreśla się, że celem ustalenia istnienia w konkretnej sprawie dopuszczalności drogi sądowej jest stwierdzenie, czy sprawa jest sprawą cywilną (art. 1 kpc) oraz czy nie istnieje przepis szczególny, który wyłącza w tej sprawie kompetencję sądów powszechnych (art. 2 kpc). Niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi, gdy w danej sprawie brak jednego z tych dwóch elementów.

Na tle art. 1 kpc należy rozróżnić dwa rodzaje spraw cywilnych: sprawy cywilne w znaczeniu materialnym, tj. sprawy wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z zakresu prawa pracy, a także sprawy cywilne w znaczeniu formalnym, tj. sprawy, które w istocie nie mają charakteru cywilnego, ale uchodzą za sprawy cywilne z tego względu, że ich rozpoznanie odbywa się według Kodeksu postępowania cywilnego bądź z mocy przepisów zawartych w tym Kodeksie (np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych - art. 459 kpc i 477⁸ kpc, sprawy z zakresu przepisów o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego - art. 691¹ kpc), bądź zawartych w innych ustawach (np. w ustawie z dnia 29 września 1986r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. Nr 36, poz. 180 ze zm.).

Obszernej wykładni art. 1 i 2 kpc dokonał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99 ((...) Zb.Urz. 2000 nr 5, poz. 143). Powołując się na poglądy doktryny, wskazał, że obecnie uznaje się,

iż przedmiotem procesu jest tzw. roszczenie procesowe, oderwane od materialnoprawnego "usprawiedliwienia" roszczenia zgłaszanego w pozwie. Roszczenie procesowe oznacza możliwość wniesienia sprawy do sądu i żądania ochrony; jest ono instytucją czysto procesową, niekiedy niemającą odzwierciedlenia w prawie cywilnym materialnym. Obowiązkiem sądu jest zajęcie się roszczeniem procesowym według treści żądania, niezależnie od tego, czy jest ono merytorycznie uzasadnione. Jeśli według twierdzeń powoda zawartych w pozwie, między nim a pozwanym istnieje stosunek cywilnoprawny, droga sądowa jest dopuszczalna i pozew nie może być odrzucony z powodu jej braku, a postępowanie przed sądem ma dopiero wykazać, czy twierdzenie będące jego przedmiotem znajduje podstawę w przepisach prawa materialnego.

Skoro więc dopuszczalność drogi sądowej zależy od twierdzeń, na których powód opiera w pozwie swoje roszczenie, nie jest natomiast warunkowana wykazaniem istnienia roszczenia oraz stosunku prawnego łączącego strony, rodzi się wniosek, że jeśli roszczenie zostało oparte na zdarzeniach prawnych wywołujących konsekwencje cywilnoprawne, droga sądowa jest dopuszczalna, co oczywiście nie przesądza zasadności powództwa.

W świetle przedstawionych uwag oraz art. 1 i 2 § 1 i 3 k.p.c. przyjąć zatem należało, że droga sądowa jest dopuszczalna, jeśli sprawa ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym i nie ma przepisu szczególnego, który przekazywałby jej rozpoznanie do właściwości organu innego niż sąd powszechny. Droga sądowa dopuszczalna jest również wtedy, gdy sprawa ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu formalnym. Z niedopuszczalnością drogi sądowej mamy natomiast do czynienia wtedy, gdy sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej ani w znaczeniu materialnym, ani w znaczeniu formalnym, albo sprawa ma wprawdzie charakter sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym, ale na podstawie szczególnego przepisu przekazana została do właściwości innego organu niż sąd powszechny (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 85/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 4).

Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę zdaje sobie sprawę z tego, że obecnie istnieją niejako dwa odmienne nurty orzecznicze reprezentowane przez strony niniejszego procesu. Przedmiotowa sprawa należy bowiem do tej kategorii, co do której zarysowuje się niejednolite orzecznictwo sądowe (sądów powszechnych i sądów administracyjnych), a wobec tego rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności, bądź niedopuszczalności drogi sądowej wymaga ścisłego odniesienia się do konkretnych okoliczności faktycznych tej sprawy. Ma ona bowiem swój indywidualny charakter, w szczególności wyznacza go treść łączącej strony umowy.

Sąd II instancji stoi jednak na stanowisku, że powodowi nie sposób jest odbierać prawa dochodzenia przez niego roszczeń, w sytuacji, gdy wywołał on je z treści umowy cywilnoprawnej. Powód tym samym wyznacza zakres swego żądania i jest to punkt odniesienia do rozpoznawania niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy właśnie w ramach stanu faktycznego niniejszej sprawy ma na uwadze także to, że powód wszczął już postępowanie administracyjne, w ramach którego zapadały w tym trybie stosowne orzeczenia. Starosta (...) postanowieniem z dnia 6.03.2014r. (k. 32-35) przyznał powodowi wynagrodzenie za dozór i holowanie pojazdu będącego przedmiotem aktualnie niniejszego postępowania sądowego. Powód, nie zgadzając się z tym orzeczeniem, zaskarżył je do S. (...) w S., które uchyliło orzeczenie Starosty (...). W efekcie Starosta (...) wydał w dniu 10.08.2016r. postanowienie, mocą którego przyznał powodowi wynagrodzenie za usunięcie z drogi i dozór motoroweru marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (k. 57-61). Powód nie odwołał się od tego orzeczenia, w związku z czym został poproszony o wystawienie stosownej faktury (k. 64). Zamiast tego, powód pismem z dnia 8.09.2016r. adresowanym do Starosty Powiatowego w L. cofnął wniosek w sprawie wszczęcia postępowania administracyjnego (k. 66).

Zważyć jednak należy, że w postępowaniu administracyjnym roztrząsana była kwestia żądania powoda odnośnie zapłaty na jego rzecz przez pozwanego na holowanie i dozór pojazdu w sytuacji nieodebrania tego pojazdu przez jego właściciela, wskutek czego rzecz ta przeszła na własność Powiatu (...). Zatem obie strony były zgodne co do tego, że umowa z dnia 18.08.2011r. nie regulowała kwestii przechowania i dozoru pojazdów w sytuacji nieodebrania ich przez ich właścicieli i po przejściu uprawnień do tych pojazdów na własność pozwanego (por. stanowisko pozwanego zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty – k. 25 oraz samego powoda zawarte w uzasadnieniu odpowiedzi na zażalenie). W niniejszej natomiast sprawie powód wyraźnie wskazał, że podstawą faktyczną jego żądania są postanowienia umowy

z dnia 18.08.2011r. i na jej podstawie wywodzi swe żądanie. Te zatem okoliczności mogą i powinny być ocenione przez sąd powszechny, jako że mają one bezsprzecznie w sobie pierwiastek cywilnoprawny, jednocześnie decydują o cywilnoprawnym charakterze niniejszej sprawy.

Mając to wszystko na uwadze należało zażalenie pozwanego, jako bezzasadne, oddalić, o czym Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt 1 sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd orzeka o kosztach postępowania w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Postanowienie rozstrzygające zażalenie na postanowienie oddalające zarzut niedopuszczalności drogi sądowej nie jest orzeczeniem kończącym sprawę w instancji i dlatego wniosek w tym zakresie jako przedwczesny należało oddalić.